

Czytania: Lb 6,22-27; Ps 67,2-3,5 i 8; Ga 4,4-7; Akłamacja Hbr 1,1-2; Ewangelia Łk 2,16-21

Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

Dzisiejsza uroczystość ma długą historię. Na początku chrześcijaństwa, gdy Nestoriusz zaczął głosić, że Maryja jest matką tylko cielesnej, ludzkiej natury Jezusa rozdzielając skrajnie zarówno dwie natury jak i 2 osoby w Jezusie, Ojcowie Kościoła odpowiedzieli potępieniem tych idei i wyraźnie wypowiedzieli się i potwierdzili, że Maryja jest matką Boga. Nie zrodziła, nie dała początku bóstwu Jezusa czy jego naturze boskiej, którą posiadał On odwieczne, jako „Bóg z Boga”, ale boskiej osobie Pana Jezusa dała naturę ludzką. Dlatego jest matką Boga i Człowieka, dlatego nie „tylko można, ale należy Maryję nazwać Matką Bożą, Bogurodzicą, gr. Theotokos,” jako tę, która rodzi Boga, który przez jej ciało, pozostając Bogiem, przyjmuje ludzką naturę. Taki dogmat został ogłoszony na soborze w Efezie w roku 431. Do liturgii Kościoła wprowadził go jako święto pod nazwą Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi, papież Pius XI w roku 1931, na pamiątkę 1500 rocznicy soboru efeskiego. Początkowo był wyznaczony inny dzień, ale ostatnia reforma liturgiczna z 1969 roku przeniosła to święto na dzień 1 stycznia. Dawniej tego dnia było liturgii święto obrzezania Pana Jezusa.

Istotą dzisiejszego święta jest jednak to, żeby zauważyć, że Syn Boży stał się człowiekiem, aby naszej ludzkiej naturze nadać inny statut, abyśmy mogli stać się dziećmi Bożymi i przyjaciółmi Boga, i byśmy nie byli tylko niewolnikami Prawa, bezwolnym wykonawcami praw i nakazów Starego Testamentu. Pan Jezus od tych dawnych tradycji nas wszystkich uwolnił, jak mówi św. Paweł: wykupił. Czas Starego Testamentu się wypełnił i „Gdy nadeszła pełnia czasu, Bóg zesłał swojego Syna, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo,... nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem”.

Dlatego wpatrując się w Maryję i Józefa i niemowlę leżące w żłobie przed wszystkim z radością dziękujemy Bogu za to, że do nas przychodzi, że wszedł w nasze życie, aby nas wyzwolić i dać nam wolność od grzechu, od naszych słabości, dziękujemy mu za wszystkie dobrodziejstwa minionego roku i prosimy o Jego opiekę i błogosławieństwo na zaczynający się Nowy Rok.

o. Wiesław Jonczyk SJ